

Andrzej Jeziernicki – Kielce

ORCID: 0000-0002-5228-1452

JEZUS CHRYSZTUS, SYN BOŻY, W NAUCZANIU KOŚCIOŁA CHRZEŚCIJAN WIARY EWANGELICZNEJ

Jesus Christ, Son of God, in the Teaching of the Church of Christians of Evangelical Faith

Streszczenie

W nauczaniu Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej osoba Pana Jezusa Chrystusa zajmuje centralne miejsce. Wynika to z zasady *solus Christus*, która mówi o jedynym pośrednictwie Jezusa pomiędzy Bogiem a ludźmi. Wszystko, co jako chrześcijanie otrzymujemy od Boga, mamy w imieniu Pana Jezusa. Podkreśla się ponadczasowość Syna Bożego, oznacza to, że nie było takiego czasu, w którym by On nie istniał. Zrodzony z Boga Ojca a nie stworzony – jest początkiem i końcem Bożego stworzenia. Jezus posiada imię Boże *Ja Jestem*, co czyni Jego osobę równą Bogu Ojcu i pozwala oddawać mu taką samą cześć. W nabożeństwie kładziony jest szczególnie nacisk na uwielbienie imienia Pana Jezusa. Chrystus jest naszym Panem, a więc właścicielem i władcą wszystkich ludzi. To chyba najczęściej słyszane wyznanie pośród wyznawców Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej.

Słowa kluczowe: Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Trójca Święta, Syn Boży, zrodzony, Ja Jestem, Pan

Abstract

The Lord Jesus Christ is the central person in the teaching of the Church of Christians of Evangelical Faith. It is based on the precept *solus Christus* that states that Jesus is the only mediator between men and God. Everything we as Christians get from God is in the name of the Lord Jesus. Timelessness of the Son of God is underlined, which means that there was no time when He did not exist. Begotten, but not created: He is the beginning and the end of all of God's creation. Jesus' name is *I Am*: this fact makes him equal to God the Father and the same honour is assigned to him. During our services we focus on worshipping the

name of the Lord Jesus. Christ is our Lord, the owner and the ruler of all the people. This last confession is probably the most frequent among believers of the Church of Christians of Evangelical Faith.

Keywords: Church of Evangelical Faith, Holy Trinity, Son of God, begotten, I Am, Lord

... *W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...* (Mat 28:19)

1. Wstęp

Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Polsce jest Kościołem o charakterze ewangelikalnym nurtu zielonościątkowego. Chrześcijanie ewangelikalni odwołują się do reformacji protestanckiej uznając tym samym jej podstawy. Należą do nich: *sola scriptura* (tylko Pismo Święte), *solum verbum* zielonościątkowego. Chrześcijanie ewangelikalni odwołują się do reformacji protestanckiej, uznając (tylko Słowo Boże), *solus Christus* (tylko Chrystus) oraz *sola gratia et fide* (tylko łaska przez wiarę). Słowo *zielonościątkowy* przyjęto od wydarzenia opisanego w Dziejach Apostolskich, kiedy to na uczniów zgromadzonych w wieczerniku zstąpił Duch Święty: „A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich. I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał” (Dz Ap 2:1-4). Stąd zielonościątkowcy kładą szczególny nacisk na chrzest w Duchu Świętym (wylanie, zstąpienie Ducha), który często łączą ze zdolnością mówienia obcymi językami, których wcześniej nigdy się nie uczyli. Cechuje ich też posługiwanie się darem prococtwa oraz modlitwa za chorych. Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej rozpoczął swą działalność na ziemiach polskich na początku dwudziestego wieku, a oficjalna data powołania KChWE w Polsce to rok 1929.

Chrześcijanie Wiary Ewangelicznej – podobnie jak większość zielonościątkowców – nie posiadają spisanej doktryny. Będące w użyciu tego Kościoła *Zasady Wiary* to syntetyczny zbiór haseł omawiający podstawy wiary. Stąd zielonościątkowcy z KChWE odwołują się do doktryny innych Kościołów protestanckich, a czasami również do doktryny Kościoła Katolickiego. Nawiązywanie do literatury teologicznej, np. Manfreda Uglorza (luteranin), Kay Arthur (baptystka), Derek Prince (zielonościątkowiec) jest powszechnie przyjętym zwyczajem.

W niniejszym artykule zostanie przedstawiona wiara Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w osobę Pana Jezusa, ze szczególnym odniesieniem do trynitologii. Po przedstawieniu zapowiedzi osoby Syna Bożego, znajdującej się już w pierw-

szym rozdziale księgi *Genesis*, zostanie wyjaśniona różnica pomiędzy terminami *zrodzony* a *stworzony*. Tu pomocna okaże się dyskusja ze Świadcami Jehowy. Następnie zostanie omówiona formuła *ego eimi*, mocno ugruntowana w Ewangelii Św. Jana. Słowa *Ja Jestem* to określenie zarówno Boga Ojca jak i Syna. Fundamentalne wyznanie wiary *Jezus jest Panem* zostanie ukazane w oparciu o proroka Zachariasza i apostoła Jana. W końcu, na podstawie Ewangelii i Objawienia Jana, zostanie przedstawiona nauka – budząca tak wiele kontrowersji u Żydów – o Jezusie równym Ojcu i czci, która powinna być oddawana Obydwu.

Ze względu na to, że Kościoły nurtu zielonoświątkowego ze swej natury nie wytwarzają pisanych źródeł ani opracowań doktrynalnych, przedstawiana tu nauka opiera się głównie na doktrynie głoszonej ustnie w zborach KChWE.

2. Obecność Syna Bożego w dziele stworzenia

Podstawę nauki Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej o Jezusie Synu Bożym stanowi wyjaśnienie, kim jest Bóg oraz rozumienie Boga będącego jednym w trzech Osobach. Podstawową i zasadniczą prawdą nauki o wierze chrześcijańskiej jest sam fakt istnienia Boga¹. Nauczanie o Bogu, który był zawsze, nie ma ani początku, ani końca swych dni może być odbierane jako abstrakcyjne. Z Pisma Świętego dowiadujemy się, że Bóg jest jeden jako Ojciec, Syn i Duch Święty. Stary Testament (kanon przyjmowany przez Kościoły protestanckie) był pisany przez Żydów w języku hebrajskim. W Biblii hebrajskiej słowo Bóg (*Elohim* – Wzniosły, Wywyższony) występuje w liczbie mnogiej (w około 90% przypadków), a więc gdybyśmy chcieli tłumaczyć dosłownie z języka hebrajskiego na język polski to powiedzielibyśmy „Bogowie”, np. „Bogowie powiedział”. Nie brzmi to dobrze gramatycznie, stąd w naszych Bibliach słowo Bóg zawsze piszemy w liczbie pojedynczej. Pozostałe 10% określeń Boga w Starym Testamencie występuje właśnie w liczbie pojedynczej (*El* – Bóg)². Innymi słowy już z samej definicji słowa Bóg (hebrajskie *ELOHIM* – Bogowie) wynika, że Bóg występuje co najmniej w trzech osobach. Pamiętajmy, że w języku hebrajskim mamy do czynienia z liczbą pojedynczą, mnogą i dualizmem. W opisie stworzenia wszechświata w księdze *Genesis* obecny jest Bóg Ojciec: „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię” (1 Mojż. 1:1) Widzimy tu Boga jako Stwórcę. Wiersz drugi ukazuje Ducha Świętego, który wraz z Bogiem Ojcem stwarza wszechświat: „A Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód”. W wierszu 26 Bóg mówi do Syna (chyba, że założymy, że był tam ktoś inny obok Boga Ojca): „Potem rzekł Bóg: Uczyńmy (l. mnoga – Ojciec Stwórcza nie był sam, był z nim Syn Stworzyciel) człowieka

¹ Por. N. I. Pejsti, *Zasady Wiary Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej*, Kętrzyn 1948, s. 7.

² Por. K. Arthur, *Panie, pragnę Cię poznać*, Chattanooga 2005, s. 9.

na obraz nasz podobnego do nas i niech panuje...”. Zatem pierwszy rozdział Pisma Świętego przedstawia nam Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Bóg stworzył nas ludzi na swoje podobieństwo i na swój obraz jako ducha, duszę i ciało. Człowiek, choć jest jeden, to jednak składa się z trzech elementów, podobnie Pan jest jeden w trzech osobach.

Jako ludzie żyjemy w doczesnym świecie, co znaczy, że wszystko co spotykamy na ziemi, pod ziemią, na wodzie i w powietrzu ma swój początek i koniec. Zupełnie inaczej ma się sprawa z Bogiem – On istnieje zawsze. Wieczność to miejsce, gdzie nie ma pojęcia czasu, Bóg po prostu zawsze jest. Jeżeli Bóg istnieje wiecznie to pytanie, kiedy zaistniał Syn, a kiedy Duch Święty jest niewłaściwe. W wieczności istniał zawsze tylko jeden Bóg Ojciec, Syn i Duch Boży.

3. „Zrodzony a nie stworzony”

Biblia mówi o Jezusie Synu Bożym, że został zrodzony z Ojca w wieczności, gdzie nie występuje pojęcie naszego czasu, a nie stworzony w doczesności, to znaczy w miejscu gdzie istnieje pojęcie czasu (narodziny – początek, a później śmierć – koniec). „Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, Dziś cię zrodziłem” (Ps. 2:7). Bóg był zawsze, a z nim jego Syn – Słowo: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo”. „Słowo” (gr. *logos*) występuje w Nowym Testamencie 331 razy, w Ewangelii Jana 40 razy. Nasze zainteresowanie terminem *logos* jest szczególne. Nie interesuje nas „słowo” jako środek komunikacji między ludźmi. Uwaga koncentruje się na dwóch miejscach Janowej Ewangelii, w których występuje ono bez jakichkolwiek bliższych określeń i jest terminem oznaczającym Syna Bożego. I jako takie występuje w prologu Ewangelii Jana, w pierwszym i czternastym wierszu³. W stosunku do Księgi *Genesis* autor prologu dokonał generalizacji pojęcia „początku”. Początek to nie czas kosmogenezy, wycinek czasu, początek jakiegoś czasu, lecz rzeczywistość ponadczasowa i pozaczasowa. Wynika z tego niezmiernie ważny wniosek. *Logos* nie zaistniał w jakimkolwiek pojętym czasie. On był (*en*) *en arche*, a więc przed czasem. *Logos* jest zatem bytem ponadczasowym i bezczasowo wiecznym⁴. Ktoś, kto nigdy nie czytał Pisma Świętego, po przeczytaniu Ewangelii Jana 1:1 pomyślałby, że Jan mówi o dwóch Bogach. Widzimy tu Boga i Słowo „zwrócone ku” Bogu, które jest Bogiem i było zawsze z Bogiem. „A Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas, i ujrzeliśmy chwałę jego, chwałę, jaką ma jedyny Syn od Ojca, pełne łaski i prawdy” mówi Jan w swej Ewangelii 1:14. Około 2000 lat temu

³ Por. M. Uglorz, *Obecność Boga w Chrystologicznej refleksji ewangelisty Jana*, Warszawa 1988, s. 104.

⁴ Tamże, s. 110.

Słowo stało się ciałem w osobie Jezusa z Nazaretu, syna Marii, którego poczęła z Ducha Świętego. W ten sposób Bóg Ojciec wprowadza na świat swego Syna – tu oczywiście możemy mówić o początku (narodzinach) i końcu (śmierci) Pana Jezusa. Słowo (Bóg-Syn) stało się ciałem (człowiekiem – synem Marii i Józefa), odkupienie ludzkości z grzechów – faktem. Dokonał tego człowiek Jezus, co podkreśla apostoł Paweł w liście do Tymoteusza: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”. Oczywiście jest, że gdyby Paweł nie wierzył w boskość Pana Jezusa, to nie dodawałby słowa człowiek Jezus (napisałby po prostu Chrystus Jezus). Bóg stał się człowiekiem i żył jak człowiek, za wyjątkiem grzechu. Jezus jako jedyny człowiek nie popełnił grzechu – jak mówi o Nim Pismo.

Jak w takim razie mamy rozumieć słowa apostoła Jana z księgi Objawienia 3:14: „to mówi Ten, który jest amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia Bożego”? Z pierwszego rozdziału Pisma Świętego dowiadujemy się, że zarówno Ojciec, Syn jak i Duch Święty brali udział przy stwarzaniu widzialnego świata. Skoro Jezus Chrystus jest Stwórcą to oczywiście nie może być stworzeniem – tylko Stwórcy możemy oddawać cześć, chwałę i uwielbienie. Apostoł Paweł przestrzega przed konsekwencjami, jakie płyną z oddawania czci stworzeniu zamiast Stwórcy: Rz. 1: 24 – 25: „Dlatego wydał ich Bóg na łup pożądliwości ich serc ku nieczystości, aby bezczęścili ciała swoje między sobą, ponieważ zamienili Boga prawdziwego na fałszywego i oddawali cześć, i służyli stworzeniu zamiast Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen”. Biblia mówi dużo na temat czci i uwielbienia, które należą się Bogu Ojcu i Synowi. Jezus powinien być czczony na równi z Ojcem (Jan. 5:23-25, Obj. 4:9-11, 5:12, 5:13-14), a skoro tak, to Jezus jest Stwórcą. W innym wypadku cześć dla Syna Bożego byłaby bałwochwalstwem. Paweł w liście do Kolosan 1:15-17. wyjaśnia, jak należy rozumieć słowa Jana z objawienia „początek stworzenia Bożego” – „On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia”. W Izraelu pierworodny to ktoś, kto dziedziczy majątek po ojcu. Chodzi nam tu więc nie tyle o czas narodzin, ile o status przynależny pierworodnemu. Z byciem pierworodnym wiąże się pozycja, którą zajmuje w społeczeństwie dana osoba i nie jest to zależne od jej wieku⁵. W wierszach 16 do 17 Paweł wyjaśnia, jak należy rozumieć słowa „pierworodny wszelkiego stworzenia”:

Ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne; czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane.

⁵ Por. J. McDowell, D. Stewart, *Świadkowie Jehowy*, skrypt, s. 16-17.

To Jezus, jak czytamy, jest Stwórcą, a nie stworzeniem. Jest początkiem wszelkiego stworzenia, ponieważ w Nim zostało wszystko stworzone, wszystko przez Niego i dla Niego istnieje. W tym znaczeniu mówimy o pozycji, jaką Pan Jezus Chrystus zajmuje we wszechświecie, a nie jak myślą niektórzy: że był pierwszym stworzeniem. Autor listu do Hebrajczyków wykazuje wyższość Jezusa nad wszelkim stworzeniem, począwszy od aniołów a skończywszy na Mojżeszu – największym z Bożych sług żyjących na ziemi. Przyjrzyjmy się opisowi z Hebr. 1:5-12. (tłustym drukiem zaznaczone są słowa, jakimi Bóg zwraca się do swego Syna): „Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził... Lecz do Syna: Tron twój o Boże, na wieki wieków. Berłem sprawiedliwym berło Królestwa twego... Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkim wesela... Oras: Tyś, Panie, na początku ugruntuował ziemię... Ale tyś zawsze ten sam i nie skończą się lata twoje”. Powyższy dialog Ojca z Synem podkreśla bóstwo Pana Jezusa i to, że jest on Stwórcą a nie stworzeniem.

4. *Ego eimi*

Teraz powiemy o najważniejszym imieniu Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, które zostało objawione Mojżeszowi: w 2 Moj. 3:14-15 czytamy: „Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: JESTEM, KTÓRY JESTEM. I dodał: tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was. Mówił dalej Bóg do Mojżesza: Tak powiesz Izraelitom: JESTEM, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”. Właściwą wymowę tego imienia możemy odtworzyć dzięki greckim transkrypcjom u ojców Kościoła i analizie językowej wychodzącej od imion teoforycznych w Starym Testamencie. Żydowski uczeni masoreci opunktowali (dodali do spółgłosek samogłoski, które normalnie nie są używane w tekście hebrajskim) imię JHWH samogłoskami ze słowa ADONAJ (Pan, mój Pan – dokładne znaczenie jest sporne). Samogłoski miały wskazywać, że imię Boże należy przeczytać jako *Adonaj* (Pan) lub *Elohim* (Bóg). Stąd nie do końca wiemy, jak owo imię Boga Izraela powinno być prawidłowo odczytane JAHWE czy JEHOWA. Żydzi bowiem począwszy od powrotu z niewoli babilońskiej stopniowo coraz bardziej unikali odczytywania imienia JHWH, a w późnym judaizmie jego użycie prawie całkowicie zanikło⁶. Zdecydowana większość teologów chrześcijańskich skłania się do używania imienia JAHWE korzystając z samogłoski „a” – od Adonaj. Prorok Izajasz podobnie mówi o imieniu Boga: „... Ja jestem ... Przedemną Boga nie stworzono i po mnie się go nie stworzy. Ja, jedynie Ja, jestem Panem,

⁶ Por. J. Sławik, *Język hebrajski*, skrypt, s. 16.

a oprócz mnie nie ma wybawiciela” (Iz. 43:10-11, por. 46:4, 48, 12.). Formuła JA JESTEM w Biblii jest bardzo ważnym określeniem Boga, objawia jego podstawowe i najważniejsze imię. Istotne jest to, że imieniem tym posługiwał się Jezus Chrystus, imię to również odnosi się do Ducha Świętego. Zostanie to wykazane w oparciu o Pismo Święte w dalszej części niniejszego artykułu⁷.

W Ewangelii Jana Pan Jezus często używa formuły JA JESTEM (z greckiego *ego eimi*). Określenie owo posiada to samo znaczenie, co u Mojżesza i Izajasza, tym samym wskazując na Pana Jezusa jako na Boga Jahwe. W rozmowie z samarytanką Jezus zwraca na siebie uwagę dając się poznać jako Mesjasz: „... Ja, który mówię z tobą, jestem nim” (Jan. 4: 26). Do wystraszonych uczniów Jezus powiedział: „... Ja jestem, nie bójcie się” (Jan. 6:20). Widoczne jest podobieństwo słów skierowanych do uczniów Pana Jezusa „Ja jestem, nie bójcie się” do wypowiedzi Boga Jahwe ze Starego Testamentu typu: „Ja, Pan jestem twoim Bogiem, który cię ująłem za twoją prawicę i który mówię do ciebie: nie bój się, Ja cię wspomogę” (Iz. 41: 13). Ważne są tu również wypowiedzi Jezusa typu: ja jestem chlebem żywota, chleb, który z nieba zstąpił, światłość świata, brama dla owiec, dobry pasterz, zmartwychwstanie i życie, krzew winny (Jan. 6:35; 6:41; 8:12; 10:7.9; 10:11.14; 11:25; 15:1. 5). Na szczególne podkreślenie zasługuje tu wypowiedź Pana Jezusa skierowana do Marty oplakującej śmierć swego brata: „Ja jestem zmartwychwstanie i żywot” (Jan. 11: 25). Kiedy Bóg objawia swe imię Mojżeszowi – Jestem Który Jestem (2 Moj. 3:14-15), mówi o sobie jako o Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba. Powyższa formuła podkreśla, że Bóg jest Bogiem żywych a nie umarłych, co jak pamiętamy wykazał Pan Jezus sceptycznie nastawionym do zmartwychwstania saduceuszom. Imię Boga Jahwe ze Starego Testamentu powiązane jest ze zmartwychwstaniem. Podobne stwierdzenie mamy w Ewangelii Jana, kiedy Jezus mówi o sobie: „Ja jestem zmartwychwstanie i żywot”, to oznacza, że On jest Jahwe i w nim jest zmartwychwstanie.

Stary Testament: Jestem Który Jestem – Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba.

Nowy Testament: Ja jestem – zmartwychwstanie i żywot.

Trzykrotnie w formie absolutnej z formułą *Ego eimi*, spotykamy się w dialogach Jezusa na temat Jego pochodzenia i posłannictwa: (Jan. 8: 24.28.58) „... Jeśli bowiem nie uwierzycie, że to Ja jestem, pomrzecie w swoich grzechach”. „... Wtedy poznacie, że Ja jestem i że nic nie czynię sam z siebie...”; „Odpowiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, pierwej niż Abraham był, Jam jest”.⁸ Ta ostatnia wypowiedź naszego Pana, z charakterystycznym „zaprawdę, zaprawdę” kiedy Jezus chciał coś bardzo mocno podkreślić, była dla Żydów oczywista. Jezus czynił się równym Bogu Jahwe ze Starego Testamentu. Żydzi zarzucali Jezusowi, że pięćdziesięciu lat nie miał, a twierdził, że

⁷ Por. M. Uglorz, *Obecność Boga*, s. 118.

⁸ Tamże, s. 118-123.

był pierwszy od Abrahama. Wszyscy wiedzieli przecież, że Abraham urodził około 2000 lat przed Jezusem – synem Marii z Nazaretu. Skąd więc jego słowa, że był zanim na świat przyszedł Abraham? Łatwo możemy domyślić się, że Jezusowi chodzi tu o jego istnienie u boku Ojca w wieczności.

5. Adonaj

Drugim, a zarazem najczęściej spotykanym imieniem Boga na kartach Starego Testamentu, jest słowo ADONAJ (PAN – Właściciel i Władca wszystkich ludzi)⁹. Niektórzy tłumacze Pisma Świętego z języków oryginalnych na język ojczysty słowo PAN tłumaczą jako JAHWE. U proroka Zachariasza – w dwunastym rozdziale – mamy ciekawy opis Boga Jahwe – w pierwszych dziesięciu wierszach czytamy o jednym i tym samym Bogu. Nikt nie może mieć wątpliwości, że prorok mówi o Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba od pierwszego do dziesiątego wiersza. Początek to typowy opis Boga, w dziesiątym wierszu widzimy tego, który został ukrzyżowany, czyli Jezusa Chrystusa. Zachariasz pisze o Bogu, właścicielu i władcy wszystkich ludzi. Zgodnie z dziesiątym wierszem jest nim Jezus Chrystus. W wierszach od 1 do 9 czytamy: „Wyrocznia. Słowo Pana o Izraelu. Mówi Pan, który rozpiął niebiosa, ugruntował ziemię i stworzył ducha człowieka w jego wnętrzu: ... W owym dniu – mówi Pan – ... wiersz 10: „Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go oplakiwać, jak oplakuje się jedynaka, i będą gorzko płakać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym” (Zach. 12:1-10). Tego, którego przebodli inaczej, przebili lub ukrzyżowali. Tylko Jeden odpowiada temu opisowi: „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen” (Obj. 1:7). Kto, jeśli nie Pan Jezus Chrystus, odpowiada powyższemu opisowi z proroka Zachariasza? On jest tym prawdziwym Panem – Bogiem Jahwe.

Z objawienia Jana dowiadujemy się, że Jezus jest Bogiem Wszechmogącym. Pierwszy rozdział Apokalipsy Janowej to objawienie Jezusa Chrystusa. Spójrzmy na pierwszy rozdział, wiersz siódmy (powyżej), gdzie mowa jest – oczywiście – o Jezusie. Wiersz ósmy to kontynuacja myśli Janowej z wiersza siódmego i jest to jedno z najważniejszych objawień osoby Jezusa Chrystusa. Jan wyraźnie pisze o Synu Bożym: „Jam jest alfa i omega (początek i koniec), mówi Pan, Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszechmogący”. Jezus jest alfą i omegą, oznacza to, że nie ma ani początku ani końca swych dni. Jest ponad czasem, jak mówi autor do Hebrajczyków: „Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hebr. 7:3). On jest Panem

⁹ Por. K. Arthur, *Panie, pragnę Cię poznać*, s. 50.

(ADONAJ), Bogiem tym, który jest, który był i który ma przyjść. Kto to jest ten, który był, jest i ma przyjść: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hebr. 13: 8). Myśl powyższą Jan kończy – Wszechmogący. Nie jakiś tam bóg, jak powiadają o Jezusie zwolennicy Świadków Jehowy, lecz Jezus Chrystus jest Panem, początkiem i końcem wszelkiego stworzenia, Bogiem Wszechmogącym. „Toteż, gdy go ujrzałem, padłem do nóg jego jakby umarły. On zaś położył na mnie swoją prawicę i rzekł: Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni,” (Obj. 1: 17). „Pierwszy i ostatni” – te słowa mówią o Bogu pozaczasowym (ponadczasowym), o Bogu, który istnieje w wieczności. Inaczej mówiąc – nie ma takiego czasu, w którym Bóg by nie istniał. Określenia: „Jam jest alfa i omega”, „Jam jest pierwszy i ostatni”, mówiące o Panu Jezusie, używane przez Jana w pierwszym rozdziale Apokalipsy, są identyczne z tymi, których używa prorok Izajasz w wielu miejscach swej proroczej księgi: „Tak mówi Pan, Król Izraelski i jego Odkupiciel, Pan Zastępów: JA JESTEM pierwszy i JA JESTEM ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga” (Iz. 44: 6. 48: 12).

6. Równy Ojcu

Kolejna ważna prawda wypływająca z Ewangelii Jana to fakt równości Ojca z Synem. Dla Żydów było to oczywiście bluźnierstwo ze strony Jezusa: „Dlatego też Żydzi tym usilniej starali się o to, aby go zabić, bo nie tylko łamał sabat, lecz także Boga nazywał własnym Ojcem, i siebie czynił równym Bogu” (Jan 5:18). „Równy” odnosi się nie do pozycji, jaką zajmował Syn wobec Ojca, ale co do osoby¹⁰. Można by domniemywać, że w powyższym cytacie biblijnym to tylko pomówienia niektórych Żydów. Faktem jest, że Pan Jezus nigdzie nie zaprzeczył słowom oskarżających go. Gdyby Jezus uważał, że nie jest równy Ojcu, odpowiedziałby tak swoim adwersarzom: „nie jest prawdą jakobym uważał siebie za równego Bogu, nie jest również prawdą, że jestem Bogiem, to znaczy Synem Bożym obiecany przez proroków Mesjaszem”. Jednak, kiedy arcykapłan zadał mu pytanie: „Zaklinam cię na Boga żywego, abys nam powiedział, czy ty jesteś Chrystus, Syn Boga, rzekł mu Jezus: «Tyś powiedział. Nadto powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego siedzącego na prawicy mocy Bożej i przychodzącego na obłokach nieba»” (Mat. 26:63-64). Wystarczyło, aby Jezus potwierdził arcykapłanowi, że nie jest Mesjaszem, lecz On nie mógł tego zrobić. Pomimo równości z Ojcem, chwałę jaką posiadał w niebie, wyparł się swej boskości: „Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu. Lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobnym ludziom; a okazał się z postawy człowiekiem. Uniżył samego siebie i był posłuszny

¹⁰ Por. J. McDowell, D. Stewart, *Świadkowie Jehowy*, s. 16.

aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej” (Fil. 2:5-8). Żydzi słysząc nauczanie Pana Jezusa i widząc cuda, które dokonywał na ich oczach, wiedzieli kim On jest: „Odpowiedzieli mu Żydzi, mówiąc: Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo i za to, że Ty, będąc człowiekiem, czynisz siebie Bogiem” (Jan 10:33). Pan Jezus chociaż był w postaci Bożej, wyparł się swej boskości, żył jak człowiek. Jako Syn Człowieczy dał nam doskonały przykład do naśladowania. Bóg stał się człowiekiem i żył pośród ludzi, jak powiada Jan: „Jezus Chrystus przyszedł w ciele”.

„Kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał” (J 12:45). To bardzo ważne stwierdzenie, kto widzi Syna ten widzi i Ojca. Tym zaś, kto jako jedyny może nas pociągnąć do swego Syna jest Ojciec. Kiedy Piotr wyznał: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego”, usłyszał w odpowiedzi słowa Pana Jezusa: „nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie ... i na tej opoce zbuduję Kościół mój.” Czym jest owa opoka, jak nie objawieniem osoby Jezus Chrystusa¹¹. Nikt z nas, bazując na własnym rozumie, nie jest w stanie pojąć jedności Ojca z Synem. Jednak prawda ta, która wypływa z Bożego objawienia, jest fundamentem Kościoła. Nie ludzka wiedza – powiada Jezus do Piotra – lecz objawienie, które on otrzymał od Ojca na temat Syna, że jest fundamentem Kościoła. Potwierdzają to słowa apostoła Pawła w pierwszym liście do Koryntian 3:11: „Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus”. Kościół musi mieć solidny fundament i jest nim Jezus Chrystus, a Łukasz dodaje w D. Ap. 4:11 „I nie ma w nikim innym zbawienia; albowiem nie ma żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni”. Uczniowie Jezusa nie umieli pojąć, jak Jezus jako Syn Boży stanowi jedno z Ojcem. Filip rzekł do Jezusa: „Panie, pokaż nam Ojca, a wystarczy nam. Odpowiedział mu Jezus: Tak długo jestem z wami i nie poznałeś mnie, Filipie? Kto mnie widział, widział Ojca: jak możesz mówić: Pokaż nam Ojca?” (Jan. 14:7- 9). Tylko umiłowany Syn mógł ośmielić się użyć takich słów w stosunku do Boga: „Kto mnie widział, widział Ojca”.

7. Ta sama cześć

Nowy Testament naucza nas, że taka sama cześć, chwała, uwielbienie i pokłon należy się zarówno Ojcu i Synowi. Każdy kto zna Pismo Święte wie, że tylko Bóg może przyjmować cześć od człowieka. Żadna inna istota nie może odebrać czci, uwielbienia czy pokłonu nie narażając się jednocześnie na grzech bałwochwalstwa. Gdy Jan chciał oddać pokłon aniołowi usłyszał następujące słowa: „A ja, Jan, słyszałem i widziałem to. A gdy to usłyszałem

¹¹ Por. D. Prince, *Podstawy wiary chrześcijańskiej*, Lublin 1994, s. 15.

i ujrzałem, upadłem do nóg anioła, który mi to pokazywał, aby mu oddać pokłon. I rzecze do mnie: Nie czynj tego! Jestem współsługą twoim i braci twoich, proroków, i tych, którzy strzegą słów księgi tej, Bogu oddaj pokłon!” (Obj. 22:8-9). Tylko Bogu możemy oddawać pokłon; w Ewangelii Jan pisze: „Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał” (Jan 5:23). Jeżeli czcimy Boga, to musimy oddawać cześć zarówno Ojcu jak i Synowi. Jeżeli ktoś nie czci Syna tak samo jak Ojca, to ten nie czci żadnego z nich. Szczegółowy opis czci jaką oddawały istoty niebieskie Bogu Ojcu i Synowi mamy w Apokalipsie Jana w 4 i 5 rozdziale:

A gdy postacie oddadzą chwałę i cześć, i złożą dziękczynienie temu, który siedzi na tronie, który żyje na wieki wieków. Upada dwudziestu czterech starców przed tym, który siedzi na tronie, i oddaje pokłon temu, który żyje na wieki wieków i składa korony swoje przed tronem, mówiąc: Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, przyjąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ Ty stworzyłeś wszystko, i z woli twojej zostało stworzone, i zaistniało (Obj. 4:9-11).

Stworzenie w niebie oddaje cześć temu, który siedzi na tronie, czyli Bogu Ojcu, co dla wszystkich z nas jest zrozumiałe i oczywiste. Następnie tak samo uwielbiają Baranka, czyli Pana Jezusa: „I mówili głosem donośnym: Godzien jest Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” (Obj. 5:12). Jak widać nie ma żadnej różnicy w uwielbieniu anielskim względem tego, który siedzi na tronie (Bóg Ojciec), a Barankiem (Jezus Chrystus). Skoro Pismo Święte wyraźnie stwierdza, że chwała należy się tylko Bogu, stąd żadne stworzenie nie może przyjmować czci należnej Stwórcy bez narażenia się na zarzut bałwochwalstwa. Ta uwaga nie dotyczy oczywiście osoby Pana Jezusa, który jest Stwórcą. Jest czczony tak samo jak Ojciec, to znaczy na równi z nim:

I słyszałem, jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, mówiło: Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starcy zaś upadli i oddali pokłon (Obj. 5:13-14).

Całe stworzenie, wszystko co jest stworzone uwielbia Boga Ojca i Syna nie czyniąc przy tym żadnej pomiędzy nimi różnicy. Dlatego mówimy: Bóg z Boga zrodzony a nie stworzony, bez ojca i matki, bez początku i bez końca, ten który jest, który był, i będzie na zawsze Jezus Chrystus. Centralna postać i treść Nowego Testamentu¹².

¹² Por. M. Uglorz, *Teologia zwiastowania i czynów Jezusa*, Warszawa 1999, s. 12.

Podsumowanie

W artykule przedstawione zostały główne argumenty przemawiające za boskością osoby Jezusa Chrystusa obecne w wierze Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej. Kościół ten wyznaje obecność Syna Bożego w dziele stworzenia, wierzy, że jest Stwórcą a nie stworzeniem i sam początkiem wszelkiego stworzenia. Widać to zarówno w księdze *Genesis*, jak również w listach Pawła.

Zrodzony z Ojca a nie stworzony, a więc ludzie powinni Go czcić tak samo, jak czczą Boga Ojca. Chrześcijanie Wiary Ewangelicznej czynią to poprzez tak zwane uwielbienie, a więc specjalne pieśni śpiewane w trakcie nabożeństw, w których często powtarzane jest imię Jezus.

Boskość Pana Jezusa najdobitniej – naszym zdaniem – ukazują formuły *ego eimi* (Ja Jestem) zapisane w Ewangelii Janowej. „Ja Jestem” to imię starotestamentowego Boga, który ukazał się Mojżeszowi, wyjawiając mu swe niezwykle imię: „Jestem, Który Jestem”. Jezus Chrystus używając powyższego określenia w rozmowach z Żydami czyni siebie Synem Bożym i jednocześnie równym Bogu Ojcu.

Posługiwanie się imieniem Pan (*Adonaj*) jest bardzo powszechne wśród Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, co może prowadzić do niebezpieczeństwa nadużywania imienia Bożego przez niektórych wyznawców. W Biblii protestanckiej słowo JAHWE zastąpiono określeniem PAN. Stąd wyznanie „Jezus jest Panem” należy do fundamentów wyznania Kościoła.

Z oczywistych względów nie wyczerpano tu całego nauczania Chrześcijan Wiary Ewangelicznej na temat osoby Pana Jezusa, ukazując jedynie to, co dla wyznawców Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej jest najistotniejsze. Stanowi to też kontynuację wiary pierwszych chrześcijan, którzy uznawali i czcili Jezusa jako Boga. Na początku drugiego wieku jeden z rzymskich namiestników tak opisywał zwyczaj modlitewny chrześcijan: „chrześcijanie wstają ze świtem i hymny śpiewają ku czci Chrystusa jako Boga”¹³.

Bibliografia

Źródła:

Biblia to jest Pismo Świate Starego i Nowego Testamentu, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975.

¹³ Pliniusz Młodszy, *Listy* X, xcvi. Cyt za: M. Pearlman, *Doktryny biblijne*, Suchacz 1998, s. 114.

Opracowania:

- Arthur K., *Panie, pragnę Cię poznać*, Chattanooga 2005.
- McDowell J., Steward D., *Świadkowie Jehowy*, skrypt.
- Pearlman M., *Doktryny biblijne*, Suchacz 1998.
- Pejsti N. I., *Zasady Wiary Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Polsce*, Kętrzyn 1948.
- Polgensek T., *O jakim Królestwie nauczał Jezus?* Gdynia 2003.
- Prince D., *Podstawy wiary chrześcijańskiej*, Lublin 1994.
- Sławik J., *Język hebrajski*, skrypt.
- Uglorz M., *Obecność Boga w Chrystologicznej Refleksji ewangelisty Jana*, Warszawa 1988.
- Uglorz M., *Teologia zwiastowania i czynów Jezusa*, Warszawa 1999.

Pastor Andrzej Jeziernicki – Zwierzchnik Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Polsce, pastor zboru w Kielcach, wiceprzewodniczący Aliansu Ewangelicznego w Polsce, doktorant teologii w Instytucie Ekumenicznym KUL. Email: jeziernicki@post.pl